

Wanda Kamińska, Karol Pędowski

Sądy dla Nieletnich w II Rzeczypospolitej

Palestra 35/10(406), 41-43

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Sądy dla Nieletnich w II Rzeczypospolitej

Po odzyskaniu w 1918 r. niepodległości mimo nawału problemów z jakimi borykało się polskie sądownictwo, bardzo wcześnie zajęto się zorganizowaniem sądownictwa dla nieletnich.

Wychowanie młodego pokolenia stało się jedną z pierwszych trosk powstającego Państwa. Problemem był ogromny analfabetyzm, sięgający w 1900 r. w Królestwie Polskim około 69% ogółu ludności, w Galicji około 56%. W zaborze pruskim wprawdzie analfabetyzm nie występował, ale panował tam straszliwy ucisk germanizacyjny. W chwili odzyskania niepodległości było już nieco lepiej, bowiem powołany przez Radę Regencyjną rząd Kucharzewskiego posłał do szkół pół miliona dzieci. Niemniej sytuacja była trudna. Przetaczające się przez ziemie polskie fronty pierwszej wojny światowej spowodowały ogromną nędzę szerokich mas. Wszystkie te zjawiska wywołały deprawację ludności, w szczególności młodzieży. Chodziło więc o to, by jak najszybciej zapobiec temu zjawisku, by skierować na uczciwą drogę masy wykołejonej losami wojny młodzieży, by zająć się jej wychowaniem, wykształceniem, przyszłością, by młodzież zdeprawowaną wyrwać z kręgów przestępczych.

Dekret Naczelnika Państwa z 7 lutego 1919 r. i rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 7 lipca 1919 r. powołały Sądy dla Nieletnich. Z dniem 1 września tego roku zostały ustanowione 3 sądy dla nieletnich: w Warszawie, Lublinie i Łodzi. W późniejszym czasie powstał sąd dla nieletnich we Lwowie.

Najwcześniej zaczął działać Sąd dla Nieletnich w Warszawie. Był to odpowiednik Sądu Grodzkiego. Kierownikiem tego Sądu został sędzia pokoju Antoni Komorowski, po nim zaś Wanda Grabińska (z męża Woytowicz, żona słynnego pianisty Bolesława Woytowicza).

Powołanie kobiety na stanowisko sędziego stało się głośne w Europie, był to bowiem pierwszy taki wypadek w państwach naszego kontynentu. Wanda Grabińska brała również czynny udział w pracach Komisji Sądownictwa i Opieki nad Dziećmi i Młodzieży Ligi Narodów i należała do Międzynarodowego Stowarzyszenia Sędziów dla Nieletnich, w którym powierzono jej funkcję generalnego sekretarza. Niewątpliwie to ona otworzyła drogę dla kobiet do polskiego sądownictwa.

W grudniu 1930 r. do Warszawskiego Sądu dla Nieletnich została delegowana jako asesora Wanda Kamińska, która po przejściu Wandy Grabińskiej Woytowicz do Ministerstwa Opieki Społecznej mianowana została 7 października 1932 r. sędzią Sądu Grodzkiego w Warszawie i objęła kierownictwo Sądu dla Nieletnich. W Łodzi kierownikiem Sądu dla Nieletnich została sędzia Karwasińska-Dokowska. W późniejszym okresie II Rzeczypospolitej zostało sędziami kilka następnych kobiet: w Sosnowcu Wojkonisówna, w Białymstoku w Wydziale Karnym Podolszyńska-Hasińska, a w Warszawie przed samą wojną w charakterze asesora - Halina Budna.

Tak więc Polska była prekursorem jeśli chodzi o wprowadzenie kobiet do sądownictwa.

Warszawski Sąd dla Nieletnich mieścił się do czasu wybudowania Gmachu Sądów, a więc do września 1938 r., w budynku czynszowym na rogu Al. Jerozolimskich i Nowego Świata nad ówczesną restauracją „Gastronomia”. Sąd dla Nieletnich wyglądał inaczej niż inne sądy. Był przystosowany do umysłowości dzieci i młodzieży. Miał wygląd zwykłego mieszkania. W oknach firanki, kwiaty. Na ścianach napisy jak: „Mów prawdę”, „Jesteś wśród przyjaciół” itp. Sąd ten był także miejscem, gdzie można było znaleźć ratunek, opiekę, spotkać się z zaufaniem i pomocą.

Praca w Sądzie dla Nieletnich wymagała utworzenia szeregu organizacji i instytucji pomocniczych. W 1930 r. przy Sądzie dla Nieletnich w Warszawie powstało m.in. Towarzystwo pod nazwą „Opieka Specjalna nad Dziećmi”. Celem Towarzystwa było współdziałanie z Sądem na polu zwalczania przestępczości nieletnich, poprzez szeroko pojętą pomoc i opiekę. Jego przewodniczącym był sędzia dla nieletnich, a członkami byli również kuratorzy sądowi.

Działalność kuratorów sądowych jako siły pomocniczej Sądu dla Nieletnich była niezwykle istotna i szeroka. Rekrutowali się oni przeważnie spośród studentów Uniwersytetu Warszawskiego, innych szkół wyższych oraz nauczycieli. Urządzane były dla nich wykłady z zakresu prawa karnego, psychologii, socjologii oraz opracowany instruktaż, precyzujący ich prawa i obowiązki. Czynnych kuratorów było około siedemdziesięciu. Mieli znaczne osiągnięcia w zakresie resocjalizacji powierzonych im nieletnich, umieszczali ich w szkołach, na kursach dokształcających, w klubach, znajdowali im pracę itp.

Przez czynne włączenie się do prac Towarzystwa Opieki nad Więźniami i Ich Rodzinami „Patronat” oraz do prac Warszawskiego Towarzystwa Patronatu

nad nieletnimi (olbrzymi zapis Kajetana Kickiego), sędziowie dla nieletnich mieli możliwości w organizowaniu instytucji niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania sądownictwa dla nieletnich. W taki sposób powstał w 1932 r. w ramach Towarzystwa Opieki nad Więźniami i Ich Rodzinami „Patronat” zakład wychowawczo-poprawczy pod nazwą „Dom Dziewcząt” w Warszawie na Okęciu, początkowo dla 30, a następnie po rozbudowaniu go dla 100 podsądnych dziewcząt.

Wielką pomoc udzielały Sądowi dla Nieletnich poradnie pedologiczne. Początkowo przez kilka lat Sąd korzystał z jedynej wówczas w Warszawie Poradni TPD, prowadzonej przez dr Zofię Rozenblum, późniejszą dr Szymańską, znaną ze współpracy z dr Korczakiem. Poradnia przekazywała Sądowi wyczerpujące dane o każdym zbadanym dziecku. Zawierały one analizę przyczyn przestępstwa i prognozę na przyszłość.

Potrzeby Sądu były znacznie większe. Toteż w październiku 1932 r. dzięki subwencji Ministerstwa Sprawiedliwości została założona w ramach „Patronatu” Towarzystwa Opieki nad Więźniami i Ich Rodzinami nowa Poradnia Pedologiczna przede wszystkim dla celów sądownictwa dla nieletnich w Warszawie, a także dla przeprowadzenia badań psychologicznych na potrzeby dwu zakładów „Patronackich” - „Domu Dziewcząt” w Warszawie na Okęciu i „Domu Dziecka” w Radości. W Zakładzie w Radości przebywały dzieci kryminalistów odbywających karę więzienia, bądź pozbawionych władzy rodzicielskiej. Kierownikiem Poradni był prof. Stefan Baley, wykładowca psychologii wychowawczej na Uniwersytecie Warszawskim. Poradnia ta utrzymywała stały kontakt z Ośrodkiem Kryminologii Nowoczesnej i podejmowała badania psychologiczne nad nieletnimi przestępcami. Skład personelu Poradni to: kierownik prof. Baley, lekarz, dwie asystentki społeczne, dwu psychologów i sekretar-

ka Biura. Siedziba Poradni mieściła się czasowo w lokalu „Patronatu” przy ul. Marszałkowskiej 74, a przejściu do przynajmniej znacznie większego lokalu przeszkodził wybuch II wojny światowej.

Organizacja pracy wyglądała następująco: asystentka społeczna przeprowadzała w domu badanego szczegółowy wywiad z reguły z jego matką, by zorientować się w środowisku, cechach dziecka, jego rozwoju, otoczeniu, skłonnościach itp. Ponieważ kuratorzy zaczęli kierować do Poradni wszystkie dzieci podsądne, co przekraczało możliwości pracy Poradni - stworzono organizację pod nazwą „Centrala Wywiadów Społecznych”, która stała się łącznikiem pomiędzy Sądem dla Nieletnich a Poradnią.

W ciągu około 6 lat działalności Poradni Pedologiczna „Patronatu” przebadła 1800 podsądnych chłopców i dziewcząt, a Centrala Wywiadów Społecznych w ciągu 3 lat przeprowadziła 2000 wywiadów. Podobne Poradnie Pedologiczne istniały w Łodzi, Lublinie i we Lwowie.

W 1937 r. powstał dla celów sądownictwa dla nieletnich nowy zakład pod nazwą Centrala Badań Psychologicznych, prowadzony przez Departament Karny Ministerstwa Sprawiedliwości. Siedzibą tej placówki była nieruchomość warszawska, znajdująca się na Pradze przy ul. Kickiego 3/5, stanowiąca zapis Kajetana Kickiego na rzecz Towarzystwa „Patronatu” nad Nieletnimi. Zakład ten przeznaczony był dla 30 nieletnich przestępców. Tu prowadzono badania w poważniejszych wypadkach przestępstw z terenu całego kraju (zabójstwa, podpalenia, gwałty itp.), a ponadto badania wychowanków szczególnie trudnych do prowadzenia w zakładzie, do którego zostali skierowani.

Nadmienić należy, że Departament Karny Ministerstwa Sprawiedliwości miał pod swoją pieczę na terenie całego kraju 15 zakładów poprawczych i wy-

chowawczych o różnym charakterze, rygorze i różnych możliwościach przygotowania do zawodu (szkoła podstawowa, nauka rzemiosła, rolnictwa, ogrodnictwa i in.). Po ukończeniu szkoły wydawano świadectwa. Kierownikiem tego Zakładu został wspomniany już prof. UW Stefan Baley. Przeprowadzane przez tę placówkę badania miały doniosłe znaczenie dla systemu reedukacji nieletnich przestępców. Psycholog Poradni Pedologicznej w Warszawie dr Jadwiga Jasnorzewska zapisała jako postulat na przyszłość: „Bardzo pilną sprawą jest utworzenie zakładów leczniczo-wychowawczych”.

Nie można pominąć znaczenia Państwowej Policji Kobiecej, powołanej do życia w 1925 r., która odgrywała znaczną rolę w walce z przestępczością nieletnich, zwłaszcza z prostytucją. Policja Kobieca prowadziła Izbę Zatrzymań dla Nieletnich. Policja ta podlegała dowódcy kompanii Stanisławie Paleolog. W szkoleniu Policji Kobiecej, organizowanym przez Komendę Główną Policji Państwowej, brała udział sędzia dla nieletnich.

Zasadniczą tendencją w działalności Sądów dla Nieletnich było to, by Sąd ten nie był tylko Sądem, ale i wychowawcą oraz opiekunem nieletniego. Sędzia cieszył się wielkim autorytetem. Świadczą o tym między innymi fakty, że wielu b. podsądnych przez szereg lat od sprawy zgłaszało się do Sądu, by prosić o poradę i pomoc w dalszym życiu.

Prof. dr Władysław Wolter napisał: „Rozpatrując problem walki z przestępczością, spostrzega się kilka odcinków tej walki, z których każdy odgrywa doniosłą rolę. Na pierwszy plan wysuwa się zagadnienie przestępczości nieletnich, którzy służą jako kadry przestępczości dorosłych”.

Działalność Sądów dla nieletnich oraz instytucji z nimi związanych stanowiła zarówno czynniki wychowawczo-humanitarne, jak i działalność przeciwstawiającą się demoralizacji oraz rozrostowi świata przestępczego.